Nr. 119. Kraków, Poniedziałek 1 Maja 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

†

Józef Bliziński.

Zwłoki ś. p. Józefa Blizińskiego, po dokonanem nabożeństwie przeniesione zostały do mieszkania przy ulicy Karmelickiej l. 15. Odwiedzać je można od dziś po południu.

Na kościołach miejscowych rozlepione zostały następujące karty pogrzebowe: Józef Bliziński, urodzony w Warszawie 10-go marca 1827 r. po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Krakowie d. 29 kwietnia 1893. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, d. 4 maja o godzinie 3 ciej popołudniu z domu przy ulicy Karmelickiej l. 15. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego, odbędzie się w kościele archiprezbyterjalnym N. Marji Panny w piątek d. 5 maja o godzinie 10 rano.

Imieniem ciężko strapionej żony, żałobą okrytej Rodziny, Kolegów, Przyjaciół, Wielbicieli zmarłego, do uczestnictwa w oddaniu ostatniej posługi zasłużonemu pisarzowi zaprasza Komitet.

* * *

Redakcja *Biesiady Literackiej* udała się telegraficznie do naszej redakcji z prośbą o złożenie w jej imieniu wieńca na trumnie ś. p. Józefa Blizińskiego.

* * *

Najprzewielebniejszy ks. Archiprezbyter infułat Krzemieński, wyraziwszy redakcji naszej współczucie z powodu zgonu współredaktora naszego pisma przyrzekł eksportować zwłoki zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Miejsce na grób wybrała wczoraj żona zmarłego na cmentarzu tutejszym po prawej stronie drogi, na której się znajduje grób weteranów, vis-à vis tego grobu, tuż obok miejsca, gdzie niedawno temu złożyliśmy zwłoki ś. p. Konstantego Sokołowskiego, szwagra ś. p. Blizińskiego. Wymurowaniem grobu zajmuje się inżynier Aleksader Biborski, który bezinteresownie ofiarował swą pracę.

Kronika krakowska.

Kalendarz. Dziś: św. Jakóba i Filipa; jutro: św. Zygmunta.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 1 maja. O g. 10 rano walne zgromadzenie robotników w ujeżdżalni „Sokoła". — O g. 7 w. walne zgromadzenie Stowarzyszenia budowniczych (główny Rynek l. 8). — O g. wpół do 8 w. koncert „Lutni" (sala hotelu Saskiego).

Wtorek 2 maja. O godz. wpół do 8 w. w teatrze: Prolog Lucjana Rydla (ku uczczeniu ś. p. Blizińskiego) i „Rozbitki" komedja w 4 aktach Józefa Blizińskiego. Występ Romana Żelazowskiego.

Środa 3 maja. O g. 6 w. posiedzenie Tow. lekarskiego (sala Śniadeckich coll. nov.) O g. 5 p. p. odczyt dra Morawskiego „O cesarzu Hadryanie" (aula uniwersytecka). — O g. wpół do 8 w. wieczorek wokalno-muzyczny w sali Tow. strzeleckiego.

Czwartek 4 maja. O g. wpół do 8 w. w teatrze: „Oj mężczyźni, mężczyźni!" komedja Kazimierza Zalewskiego. Występ Romana Żelazowskiego.

Piątek 5 maja. O g. 7 w. pogadanka w „Związku literackim".

Sobota 6 maja. O godz. wpół do 8 w. w teatrze: „Urjel Acosta" tragedja w 5 aktach. Występ Romana Żelazowskiego.

Niedziela 7 maja. O g. wpół do 8 w. w teatrze: „Otello" Szekspira. Występ Romana Żelazowskiego. O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Koncert muzyki wojskowej.

Kalendarz rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacic, świnek, wyrozubów, czopów, sandaczy i raków samic. Raki samce wolno łowić i sprzedawać. Złowione ryby i raki muszą mieć miarę przepisaną. Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nieodpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Kalendarz myśliwski. Polować można na słomki, cietrzewie, głuszcze, dropie, pardwy i w ogólności na ptactwo błotne i wodne.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 1 maja.

Nabożeństwo i muzyka kościelna. Wczoraj w kościele Najśw. Panny Marji sumę odprawił ks. Wojciechowski. Kazanie przed sumą wygłosił ks. Bron. Stysiński. W czasie nabożeństwa chór marjacki wykonał „Missa in laudem et adorationem St. Nominis Jesu", I. Mitterera in D dur na dwa głosy męskie z towarzyszeniem organów. Na Graduale „Jesu dulcis memoria", B. Kothego, na Ofertorjum zaś „Regina coeli laetare" I Schabla. — Obie te kompozycje z „Musica sacra" a capela na cztery głosy męskie.

W kościele OO. Dominikanów odbyło się nabożeństwo odpustowe na cześć św. Katarzyny Seneńskiej według poprzednio podanego programu. Sumę odprawił O. Gundysław Feldner, magister św. Teologii, kazanie wygłosił O. Benedykt Prokop. W czasie sumy chór św. Jacka pod kierunkiem O. Sadoka, śpiewał mszę Fr. Schöpfa A dur na 4 głosy a capela. Na Graduale „Panis Angelicus" Balliniego, na Ofertorjum zaś „Mirabilis", kompozycji O. Sadoka na trzy głosy a capela.

Pogrzeb ś. p. prof. dra Lotara Darguna odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Basztowej l. 3. Senat akademicki, profesorowie Uniwersytetu, młodzież akademicka i wielbiciele powszechnie szanowanego profesora złożyli wieńce na jego trumnie. Z gmachu uniwersyteckiego, Akademii Umiejętności i z okien Czytelni akademickiej przy ul. Szewskiej powiewają flagi żałobne.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie we środę dnia 3 maja b. r. o godzinie 6 po południu posiedzenie zwyczajne w sali Śniadeckich (Collegium novum I piętro) z porządkiem dziennym na ostatnie posiedzenie ogłoszonym.

Odczyt prof. Morawskiego. Wczorajszą prelekcję „o cesarzu Hadryjanie" wypełnił mówca charakterystyką cesarza-dyletanta, oraz barwnie nader skreślonym opisem współczesnej Hadryjanowi epoki. Odczyt prześlicznym stylem napisany, w artystyczną całość zamknięty wysłuchany był z rzetelnem zaciekawieniem, przynosząc mówcy szczery poklask licznie zebranej publiczności.

Dalszy ciąg wygłosi prof. Morawski we środę o godz. 5 po południu w auli uniwersyteckiej. Nie wątpimy, że wszyscy ci co stracili sposobność w piątek i niedzielę usłyszenia prof. Morawskiego, mówiącego na rzecz budowy Domu akademickiego, pospieszą niewątpliwie we środę do auli, aby tem zaznaczyć swoją sympatję dla przyszłej instytucji (Dom akademicki), a łącząc pożyteczne z przyjemnem wysłuchać jednego z najpiękniejszych odczytów jaki w ostatnich czasach w Krakowie wypowiedziane były.

Zapowiedziany na wczoraj wieczorek pamiątkowy z odczytem dra Augusta Sokołowskiego w stowarzyszeniu „Zgoda", dla braku słuchaczy nie przyszedł do skutku.

Wystawę obrazów w Sukiennicach zwiedziło wczoraj 420 osób. Wieczorem przy świetle elektrycznem popisywała się jak zwykle orkiestra wojskowa 13 pułku pod osobistym kierunkiem kapelmistrza Hocka. Z utworów wykonanych, powszechną zwróciło uwagę wspaniałe potpouri z opery „Tanhäuser" Wagnera. Utwór ten muzyczny wykonany był znakomicie a kapelmistrzowi za ów prezencik muzyczny dziękowała publiczność hucznemi brawami.

Z teatru. Drugie przedstawienie sztuki Z. Przybylskiego „Wejście w świat", słabo zapełniło auditorjum.

We wtorek, 2 b. m., dyrekcja teatru krakowskiego, urządza przedstawienie ku uczczeniu pamięci nieśmiertelnego twórcy „Pana Damazego". Przedstawienie rozpocznie prolog napisany przez p. Lucjana Rydla. Wygłoszą go przed ustawionym na scenie portretem Józefa Bliźińskiego, pani Siemaszkowa i p. Rygier. Po czem nastąpią „Rozbitki" z p. Żelazowskim w roli Strasza.

Od jutra przedstawienia w teatrze rozpoczynać się będą o w pół do 8 wieczorem.

Na dalsze występy obrał znakomity artysta p. Żelazowski sztuki: „Oj mężczyźni, mężczyźni" Zalewskiego (czwartek), „Urjela Akostę" (sobota), „Otella" (niedziela).

Zamknięcie sezonu zimowego zabaw i rozrywek w parku dra Jordana, odbyło się wczoraj o godzinie 3 popołudniu. Na akt ów, dzięki pięknej pogodzie przybyło mnóstwo publiczności. Z chwilą zajęcia miejsc honorowych przez państwa delegatowstwa Laskowskich, prezydentowsta Szlachtowskich, dyrektora policji p. Korotkiewicza, ks. prałata Chotkowskiego i ks. kanonika Pelczara, rozpoczęły się popisy „pułku dzieci krakowskich". Z ewolucji zręcznie wykonywanych przez młodzież naszą, oraz popisów choralnych, przekonaliśmy się, że praca dra Henryka Jordana nie poszła na marne. Młodzież przy akompaniamencie Harmonji, prócz śpiewów religijnych, bardzo udatnie wykonanych, zaintonowała i kilka piosnek ludowych. Z ćwiczeń najlepiej wypadła musztra, gimnastyka szwedzka i popisy na stojącym przyrządzie (reku).

Po ukończonych popisach w ciepłych i serdecznych słowach przemówił dr. Jordan do młodzieży, zachęcając ją do dalszej i wytrwałej pracy nad kształceniem ducha i ciała, zalecał młodzieży pobożność, pilność w naukach i posłuszeństwo oraz szacunek dla starszych.

W końcu przeczytał założyciel parku listę zasługujących na wyróżnienie uczni, którzy otrzymają w nagrodę za postępy i dobre sprawowanie się, nowe mundurki a niektórzy nagrody pieniężne, wniesione do Kasy oszczędności. Książeczki według zapowiedzi, otrzymają młodzieńcy do rąk, a który do przyszłego roku pieniędzy tych nie ruszy, otrzyma przy następnym popisie drugą taką kwotę wniesioną na jego imię do kasy.

Zachętę tę do oszczędności i ćwiczeń przyjęły dzieci krakowskie gromkiem „Wiwat" na cześć dra Jordana.

W czasie popisów przygrywała nieustannie dziarsko orkiestra krakowskiej „Harmonii".

Koncert panny Marji Wąsowskiej z współudziałem pani Heleny Weychert śpiewaczki i p. dyrektora Żeleńskiego, sprowadził do sali hotelu Saskiego dość liczną publiczność, która z zajęciem przysłuchiwała się znakomitej grze pianistki warszawskiej. Panna Wąsowska pięknem wykonaniem utworów Beethovena, Chopin'a, Liszta i Żeleńskiego, potwierdziła w zupełności zdania wypowiadane o niej przez przez licznych krytyków naszych i zagranicznych. Panna Wąsowska to artystka skończona, która prócz znakomitej szkoły, wielkiej techniki i przejęcia się artystycznego, posiada olbrzymi dar intuicyjny, odgadujący najdrobniejsze myśli kompozytora. Ztąd ta łatwość właściwego modulowania danego utworu, ztąd te fortissima i zręcznie przeprowadzone pianissima. Nic też dziwnego, że artystkę obdarzoną tylu zaletami po każdym numerze odegranym rzęsistemi obsypywano brawami. O fantazji na tematy polskie Chopin'a wykonane na dwóch fortepianach przez pnę Wąsowską i dyr. Żeleńskiego, to można tylko powiedzieć, iż znakomity nasz kompozytor wraz z koncertantką słuchaczów niemal grą swą oczarował. Utwór powyższy był od początku do końcu wykonany doskonale.

Pani Weychert popisująca się po raz pierwszy przed naszą publicznością, zaprezentowała się jako śpiewaczka koloraturowa. Z utworów wykonanych jak: Arja z „Przyjaciela Fryca" Mascagni'ego, „Serca pęka mi z bólu" Maszyńskiego, „Na fujarce" Żeleńskiego, „Przy gitarze" Galla, „Paetorole" Bizeta i Arji z opery „Cavalleria rusticana", przekonaliśmy się, iż pani Wejchert włada pięknym sopranowym głosem o obszernej skali, jakim pomimo kilku zaledwie występów na estradach koncertowych włada dość swobodnie i umiejętnie. W niektórych ustępach a zwłaszcza przy tremolandach i w dykcji zauważyć było można drobne usterki, lecz takowe kładziemy na karb tremy, jaka jest nieuniknioną przy pierwszych popisach publicznych. Całość jednak wykonanych utworów, była dobrą i z niej możemy wróżyć świetną przyszłość młodej śpiewaczce.

Walne zgromadzenie członków miejskiej kasy chorych. Wczoraj o godzinie 9-tej rano w sali krakowskiego magistratu zebrało się około 50 członków kasy i wielu robotników. — Prezesa kasy p. Feintucha, z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, zastępował wiceprezes p. Aleksander Sulikowski. Po odczytaniu stanu kasy i sprawozdania za rok przeszły — przystąpiono do wyborów. Do zarządu z grona pracodawców wybrano: pp. Sulikowskiego, Limanowskiego, Reinera; z grona robotników: Borowieckiego, Białostockiego, Karlińskiego, Epsteina Tadeusza, Serkowskiego i Malickiego. Do wydziału nadzorczego z grona pracodawców wybrano: pp. Grigara i Tillesa, z grona robotników: Szota Pawła, Nachlichta Juljana, Froncza Anastazego i Fryzego Stanisława. Do sądu polubownego: pp. Seipa i Sobolewskiego. W końcu zarząd wybrał z pomiędzy siebie na prezesa kasy p. Sulikowskiego, a na wiceprezesa p. Reinera.

Muzyka spacerowa w głównym Rynku, sprowadziła na linją A—B więcej niż zwykle publiczności.

Poważniejszym numerem było poutpouri z opery „Hugonoci" Meyerbeera, które wykonane zostały poprawnie. Szkoda tylko, że turkot dorożek niektóre piękniejsze ustępy tego numeru zupełnie zatarł.

Regulacja koryta Wisły. Rozpoczęto już roboty koło przekopu pod Oklesną, roboty opaskowe przeprowadzane są pod Jankowicami, Żarkami, Gromcem, Tyńcem i pod Kopanką.

Wagony letnie. Zarząd tramwajowy wypuścił na miasto w tych dniach już wagony letnie. Z innowacji tej korzystają chętnie pasażerowie, gdyż obecnie kursującew agony są znacznie wygodniejsze i większe od zimowych.

Ruch budowlany. Magistrat zatwierdził wczoraj plany p. Kopelmanowi, na budowę dwupiętrowego domu przy ulicy św. Sebastjana, odrzucił zaś plany przedstawione przez małżonków Engländer, na budowę trzechpiętrowego domu przy ulicy Strzeleckiej, ze względu na ustawę niedozwalającą stawiania wysokich budowli w ulicach niemających przepisami oznaczonej szerokości.

KRONIKA PODGÓRSKA.

Wyrodna matka. Przy czyszczeniu dołu kloacznego w domu pod Nr. 16 przy ulicy Lwowskiej w m. Podgórzu, znaleziono płód dziecka 5 do 6 miesięcznego. Rozwinięto energiczne śledztwo, dotąd jednak nie natrafiono na sprawcę tak wstrętnej zbrodni.

Delicje wiślane. Kto mieszkając w Podgórzu, zmuszonym jest patrzeć na kobiety czerpiące wodę z Wisły konewkami, temu nieraz zapewne zrobi się ckliwo i nieraz wyrzecze się obiadu, choć głodny. Dla czego? Zaraz powiemy. W d. 28 kwietnia widzieliśmy taki obrazek. Po spadzistym brzegu wiślanym powoli, zsuwając się ostrożnie zeszła kobieta. Stanąwszy o parę kroków od galaru a raczej od skrzyni wielkiej, w której mieszczą się ryby, nóżki wcale nie białe, ale dobrze zabłocone i aż czarne od zaschłego brudu, umyła bardzo starannie a następnie zaczerpnąwszy wody w obie konewki, z trudem wspinając się po brzegu, zaniosła do domu — dla ugotowania zapewne obiadu. Jeżeli zastanowimy się nad tem, że woda przepływająca przez skrzynię z rybami, już tem samem nabiera pikantnego zapachu, dalej jeżeli do tak pachnącej wody, dodamy jeszcze i brudek z umytych nóżek owej kobiety, łatwo wyobrazimy sobie jaką to delicją jest taka woda wiślana i jak smaczny rosół na niej zgotowany!

TELEGRAMY.

Dnia 1 maja.

Wiedeń. Sensacją budzi namiętność, z jaką prasa liberalna traktuje niewinne zresztą i nie odnoszące się do chwili obecnej rewelacje ahlwardtowskie. Widoczną jest w sprawozdaniach intencja, przedstawienia Ahlwardta, jako obłąkanego. Sposób jednakże dowodzenia jest iście niebywały. I tak np. sprawa garderoby Ahlwardta, która znajdować się miała w dniu 28 zm. na posiedzeniu komisji 21 w nieporządku, zajmuje całą prasę.

Budapeszt. Spadły tu silne deszcze. Zewsząd donoszą o deszczach, które zapowiadałyby piękny urodzaj.

Berlin. Komisja ahlwardtowska uchwaliła, iż papiery, jakie Ahlwardt przedłożył, nie usprawiedliwiają zarzutów, podniesionych przeciw członkom Reichstagu. Odnośnie do punktu funduszu inwalidów, uchwała nie zapadła jednogłośnie. Przeciw głosował antysemita Pickenbach, motywując krok swój ten, iż badania komisji nie wyświetliły wyczerpująco, czy fundusz inwalidów lokowany był w papierach racjonalnie popłatnych.

Rzym. Ks. Daniło czarnogórski odjechał do Brindisi.

Petersburg. Przybył do carskiego sioła Giers i zamieszkał w pałacu carskim na dni parę.

Chrystjanja. Król upoważnił ministra stanu Stanga do utworzenia nowego gabinetu. Stang przyjął mu ofiarowaną misję.

Chrystjanja. Skład gabinetu Stanga jest następujący: Moteleld, minister w Sztokholmie, prof. Hagenys — sprawiedliwość, Bonnevic lub pastor Kreubsen — oświata, Nielsen-Hamar — roboty publ., Nielsen-Krageroe lub pułkownik Olsson — wojna, Thorne — sprawy wewn.

Katania. Stwierdza się, iż w czterech punktach we wnętrzu krateru Etny pojawiła się rozżarzona lawa.

Londyn. Morley przedkładał na posiedzeniu Izby gmin sprawozdanie z przebiegu rozruchów w Belfaście. Rozruchy uważać należy za ukończone. Przywódcy obu stronnictw przykładają rękę do zgody. Zastrejkowali robotnicy obu wyznań, przyczem protestanci pociągnęli katolików do strejku, który ich pozbawi chleba. Podczes zaburzeń splądrował tłum trzy szynkownie, wytłukł szyby w 20—30 domach, pobił silnie jednego policjanta. Zaaresztowano 45 osób. W Izbie lordów Camperdovn zapytywał, czy rząd myśli w duchu uchwał komisji ująć się za farmerami irlandzkiemi, którzy dopuścili się gwałtów. Selborne gwałtownie uderzył na komisję. Acton imieniem rządu zawiadomił, iż o popieraniu uchwał komisji, nie ma mowy. Owszem, rząd jest za złożeniem nowej komisji parlamentarnej.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 30 kwietnia.

Grand Hotel. J. v. Teuber z Berna. — Dr. Sz. Schaf ze Lwowa. — N. Loewenstein ze Lwowa. — C. Ferenac z Paryża. — B. Skibiński z Gródka. — A. Brüll z Wiednia. — K. Sogotska z Rosji. — P. br. Skrbensky z Morawji.

Hotel Saski. St. Leszczyński z Warszawy. — J. Stypska ze Lwowa. — O. Kriger z Dębicy. — L. Gumińska ze Zdakowa. — A. Trzecieska z Galicji. — M. Przetocka z Sambora. — R. Gutowski ze Lwowa. — W. Morawski z Brzącowic. — St. Dzianott z Gebułtowa.

Hotel Drezdeński. J. Horeysch z Wiednia. — E. Schalwächter z Kriewald. — E. Kaiser z Wiednia. — R. Lippmann z Wiednia. — M. Fuchs z Wiednia. — E. Handschel z Niemiec.

Hotel „pod Różą". Ks. W. Teliga z Krościenka. — Ks. E. Zanderer z Łańcuta. — Ks. J. Waięcki z Kombornia. — Dr. Fr. ks. Dziubczyński z Gorlic.

Hotel Pollera. K. Darczak z Woli Justowskiej. — J. Berger z Budy Pustej. — G. Ortwein z Rosji. — J. Bilawski z Brzozowa. — G. Landsberger z Wrocławia. — K. Deiring z Auer. — St. Eugenjusz z Monachjum. — J. Sperber z Częstochowy.

Hotel Polski. A. Dirdoń z Pesztu. — R. Krasuski z Ibramowic. — E. Pareński z Jasia. — D. Czujkow z Olkusza. — A. Adamski z Piaskowej Skały. — W. Pozowski z Przemyśla. — J. Szczepauik z Lubatówki. — J. Kopara z Galicji. — A. Kamienobrodzki ze Lwowa.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

W kierunku **Lwowa:** 7^{5} r., 8 r., 10^{30} r., 9^{20} w., 10^{55} w. — W kierunku **Wiednia:** 5^{40} r., 6^{40} r., 9^{25} r., 3^{5} pop., 10 w. — W kierunku **Warszawy** 5^{40} r., 9^{25} r., 6^{04} w. — W kierunku **Suchej, Nowego Sącza** i t. d. 8^{50} r., 5^{50} po poł., 7^{5} w. — Do **Wieliczki:** 1 pop., do **Tarnowa:** 5^{50} pop.

Do Krakowa przychodzą:

Od **Lwowa:** 5 r., 6^{20} r., 2^{25} pop. 8^{20} w., 9^{42} w. — Od **Wiednia:** 6^{45} r., 9^{44} r., 8^{45} w., 10^{8} w. — Od **Warszawy:** 7^{33} r., 5 pop. — **Z Granicy:** 8^{45} w. 8^{42} w. — Od **Suchej, Nowego Sącza** itd.: 6^{5} r., 1^{15} pop. — **Z Wieliczki:** 7^{15} w., z **Tarnowa:** 8^{55} r.

Czas środkowo europejski. — Szczegółowy rozkład podajemy co tydzień w niedzielnym numerze naszego pisma.

C. k. austrjackie koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy ważnego od 1 maja 1893 według czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (względnie Podgórza).

Godz.	Pora	Pociąg	Nr.	Stacja	Kierunek
7·07	rano	poc. posp.	Nr. 8	z Krakowa.	do **Podwołoczysk**; ma połączenie w Tarnowie do Stróż i N. Zagórza, od 25 czerwca do 15 września i do Orłowa; w Rzeszowie do Jasła i Now. Zagórza, a w Przemyślu do Chyrowa i Now. Zagórza.
7·15	„	„ „	„ „	„ Podgórza-Płaszowa.	
8·00	„	„ osob.	Nr. 15	z Krakowa.	do **Lwowa**; ma połączenie w Bierzanowie od Wieliczki, w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia.
8·10	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
10·45	przed poł.	„ „	Nr. 18	z Krakowa.	do **Podwołoczysk**; ma połączenie w Tarnowie do Orłowa i Koszyc, w Rzeszowie do Jasła i Nowego Zagórza, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.
10·55	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
9·20	wieczór	„ posp.	Nr. 1	z Krakowa.	do **Suczawy przez Lwów**; ma połączenie w Rzeszowie do Jasła i Nowego Zagórza.
9·28	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
10·55	w nocy	„ osob.	Nr. 11	z Krakowa.	do **Podwołoczysk**; ma połączenie w Dębicy do Rozwadowa i Nadbrzezia, w Jarosławiu do Rawy ruskiej, Sokala i Bełzca, w Przemyślu do Chyrowa, Stanisławowa i Stryja, od 1 lipca do 31 sierpnia ma w Tarnowie połączenie do Orłowa.
11·05	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
6·40	po poł.	„ „	Nr. 17	z Krakowa.	do **Rzeszowa**; ma połączenie w Podgórzu-Płaszowie, do Żywca w Bierzanowie, od Wieliczki w Tarnowie do Grybowa
6·50	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
12·00	w poł.	„ miesz.	Nr. 451	z Krakowa.	do **Wieliczki**.
12·20	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
8·10	wieczór	„ „	Nr. 461	z Krakowa.	do **Wieliczki**; ma połączenie w Bierzanowie od pociągu Nr. 16 ze Lwowa.
8·30	„	„ „	„ „	z Podgórza-Płaszowa.	
8·44	rano	„ „		z Krakowa (przez Zwierzyniec.)	do **Husiatyna** przez Suchą, Nowy Sącz, Nowy Zagórz; ma połączenie w Kalwarji do Wadowic i Bielska, w Suchy do Żywca i Zwardonia, w Nowym Sączu do Orłowa i Koszyc. w Zagórzanach do Gorlic.
8·59	„	„ „		z Zwierzyńca.	
9·04	przed poł.	„ osob.		z Podgórza-Płaszowa.	
9·10	„	„ „		z „ Przystanku.	
7·05	wieczór	„ miesz.		z Krakowa (przez Zwierzyniec.)	do **Chyrowa** przez Suchą, Nowy Sącz, Nowy Zagórz; ma połączenie w Kalwarji do Wadowic, w Zagórzanach do Gorlic, w Jaśle do Rzeszowa.
7·20	„	„ „		z Zwierzyńca.	
7·25	„	„ osob.		z Podgórza-Płaszowa.	
7·31	„	„ „		z „ Przystanku.	
4·38	rano	„ miesz.		z Krakowa (przez Zwierzyniec.)	do **Oświęcimia**.
4·58	„	„ „		z Zwierzyńca.	
5·00	„	„ „		z Podgórza-Płaszowa.	
5·06	„	„ „		z „ Przystanku.	
2·20	po poł.	„ „		z Krakowa (przez Zwierzyniec.)	do **Oświęcimia**.
2·35	„	„ „		z Zwierzyńca.	
2·46	„	„ „		z Podgórza-Płaszowa.	
2·52	„	„ „		z „ Przystanku.	
6·40	wieczór	„ osob.	Nr. 17	z Krakowa.	do **Żywca**.
6·55	„	„ „	„ 10·20	z Podgórza-Płaszowa.	
7·01	„	„ „	„ „	z „ Przystanku.	
8·25	rano	„ „	Nr. 23	z Krakowa.	do **Chabówki (Zakopanego), Rabki i Mszany Dolnej** bez zmiany wagonów. **Kursuje tylko od 25 czerwca do 15 września.**
8·38	„	„ „	„ 1014	z Podgórza-Płaszowa.	
8·44	„	„ „	„ „	z „ Przystanku.	

Przyjazd do Krakowa (względnie Podgórza).

Godz.	Pora	Pociąg	Nr.	Stacja	Kierunek
4·50	rano	poc. osob.	Nr. 12	do Podgórza-Płaszowa.	z **Podwołoczysk** ma połączenie w Przemyślu od Nowego Zagórza; w Rzeszowie od Jasła; w Tarnowie od 1 lipca do 31. Września z Koszyc i Orłowa.
5·00	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
6·12	„	„ posp.	Nr. 2	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Suczawy przez Lwów.**
6·20	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
2·15	po poł.	„ osob.	Nr. 14	„ Podgórza-Płaszowa.	ze **Lwowa**; ma połączenie w Przemyślu od Nowego Zagórza; w Jarosławiu od Sokala, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, i Nadbrzezia, w Tarnowie od Orłowa i Mszany dolnej.
2·25	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
8·09	wieczór	„ „	Nr. 16	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Podwołoczysk**; ma połączenie w Przemyślu od Stanisławowa, Stryja i Nowego Zagórza, w Bierzanowie do Wieliczki.
8·20	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
9·34	w nocy	„ posp.	Nr. 4	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Podwołoczysk**; ma połączenie w Przemyślu od Stanisławowa, Stryja przez Chyrów, w Jarosławiu od Bełzca, Sokala i Rawy ruskiej, w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, i Nadbrzezia, w Tarnowie od Koszyc, Orłowa i Nowego Zagórza.
9·42	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
8·42	rano	„ osob.	Nr. 18	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Rzeszowa**; ma połączenie w Tarnowie od Nowego-Sącza w Podgórzu-Płaszowie od Żywca.
8·55	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
7·49	„	„ miesz.	Nr. 462	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Wieliczki**; ma połączenie w Bierzanowie do Lwowa, w Podgórzu-Płaszowie do Żywca i Nowego Sącza a od 25 czerwca do 15 września do Chabówki (Zakopanego). Rabki i Mszany dolnej.
8·05	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
6·34	wieczór	„ „	Nr. 452	„ Podgórza-Płaszowa.	z **Wieliczki**; ma połączenie w Bierzanowie do Rzeszowa, w Podgórzu-Płaszowie do Suchy Nowego-Sącza, Żywca i Nowego Zagórza.
6·52	„	„ „	„ „	„ Krakowa.	
5·38	rano	„ osob.		„ Podgórza-Przystanku.	z **Buczacza** przez Chyrów, Nowy Zagórz, Nowy Sącz, Suchą ma połączenie w Jaśle od Rzeszowa w Zagórzanach z Gorlic, w Nowym Sączu w czasie od 1 lipca do 31 sierpnia od Orłowa i Koszyc.
5·44	„	„ „		„ „ Płaszowa.	
5·50	„	„ miesz.		„ Zwierzyńca.	
6·05	„	„ „		„ Krakowa (przez Zwierzyniec.)	
4·04	po poł.	„ osob.		„ Podgórza-Przystanku.	z **Husiatyna** przez Stryj, Nowy Zagórz, Nowy Sącz, Suchą; ma połączenie w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic, w Nowym Sączu z Orłowa, w Suchej od Zwardonia i Żywca, w Kalwarji od Bielska i Wadowic.
4·10	„	„ „		„ „ Płaszowa.	
4·18	„	„ miesz.		„ Zwierzyńca.	
4·33	„	„ „		„ Krakowa (przez Zwierzyniec.)	
10·40	przed poł.	„ „		„ Podgórza-Przystanku.	z **Oświęcimia**
10·46	„	„ „		„ „ Płaszowa.	
10·54	„	„ „		„ Zwierzyńca.	
11·09	„	„ „		„ Krakowa (przez Zwierzyniec.)	
8·53	wieczór	„ „		„ Podgórza-Przystanku.	z **Oświęcimia**
8·59	„	„ „		„ „ Płaszowa.	
9·07	„	„ „		„ Zwierzyńca	
9·22	„	„ „		„ Krakowa (przez Zwierzyniec.)	
8·21	rano	„ osob.	Nr. 1019	„ Podgórza-Przystanku.	z **Żywca** ma połączenie w Kalwarji od **Wadowic.**
8·27	„	„ „	„ „	„ „ Płaszowa.	
8·55	„	„ „	„ 18	„ Krakowa.	
7·17	wieczór	„ „	Nr. 1018	„ Podgórza-Przystanku.	z **Mszany dolnej, Chabówki** (Zakopanego) i **Rabki bez zmiany wagonów tylko od 25 czerwca** do 15 września.
7·23	„	„ „	„ „	„ „ Płaszowa.	
7·40	„	„ „	„ 21	„ Krakowa.	

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 10 ct. we wszystkich stacjach c. k. kolei państwowej, u konduktorów przy pociągach, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w głównej trafice, w księgarni Krzyżanowskiego w cukierni Mauriziego i w handlach Fischera (linia A–B) i Porębskiego & Zimlera

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego